WALDEMAR MICHALSKI

ur. 1938; Włodzimierz Wołyński

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Czeslaw Miłosz, KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski, SB

Mieliśmy świadomość, że w tych dniach biblioteka i uniwersytet będą pod obserwacją SB

Przy wchodzeniu do biblioteki sprawdzane były karty wejścia (pewien rodzaj biletów). Teoretycznie należało się spodziewać tylu ludzi, ile wcześniej rozdano kart. Ale jak to zwykle u nas bywa, były różne sposoby obchodzenia przepisów, między innymi odwoływania się na takich czy innych znajomych. W sali znalazło się więc co najmniej dwa, trzy razy więcej osób, niż aula mogła pomieścić. Panował oczywiście ogromny zaduch. Zmęczenie Miłosza tłumaczyłem też brakiem powietrza. Otwieraliśmy okna i drzwi, żeby był przeciąg. To było na granicy wytrzymałości, a spotkanie się przeciągało.

Ciągle podczas trwania spotkania na dole szturmowano drzwi. Przychodzili różni ludzie. Odróżnialiśmy (przynajmniej ja, bo znałem dobrze osoby z literackiego środowiska lubelskiego i z obydwu uczelni), kto jest kto i kogo, mimo braku karty, powinno się wpuścić. Wpuściłem kolegów z redakcji „Akcentu" Jednak nie wszystkich, bo miałem świadomość, że już nie ma miejsc. Kręcili się też ludzie z pewnością ze służb specjalnych, ze Służby Bezpieczeństwa, którzy chcieli mieć wgląd w to, co się dzieje w auli. Tych absolutnie nie wpuszczaliśmy, mimo że udawali przyjezdnych literatów z Warszawy. Przyszedł nawet jakiś człowiek, który był w sutannie, ale nie wyglądał na księdza, natomiast bardzo ostro szturmował wejście. Nie wpuściliśmy.

Później z tego powodu pojawiły się troszeczkę pretensje do nas jako do organizatorów, że nie wszyscy, którzy chcieli przyjść na spotkanie, zostali wpuszczeni. Ale to była konieczność. Mieliśmy pełną świadomość, że zarówno biblioteka, jak i uniwersytet szczególnie w tych dniach będą pod obserwacją Służby Bezpieczeństwa. Należało wykluczyć możliwości różnych prowokacji czy jakichś nieodpowiednich zachowań: szwędania się po bibliotece, szukania niewiadomych rzeczy czy odwracania uwagi od tego, co w tym dniu jest najważniejsze.

Data i miejsce nagrania	2011-11-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"